

Sygn. akt II W 287/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant: Agnieszka Litkowska

po rozpoznaniu 27 lipca 2016 r.

sprawy przeciwko

R. P.

synowi J. i K. z domu M.

ur. (...) w J.

obwinionemu o to, że:

w dniu 20 listopada 2015 r. około godziny 20:13 w J. przy ul. (...) kierując pojazdem marki P. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i kończąc manewr wyprzedzania ciągu pojazdów powrócił na prawy pas ruchu, czym zmusił prawidłowo jadący pojazd nieoznakowany O. (...) o nr rej. (...) do gwałtownego zjechania na bok i hamowania, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla M. P. i W. T.;

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;

I. uznaje obwinionego **R. P.** za winnego tego, że 20 listopada 2015 r. około 20:13 w J. przy ul. (...), kierując pojazdem marki P. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i kończąc manewr wyprzedzania ciągu pojazdów powrócił na prawy pas ruchu, czym zmusił wyprzedzany nieoznakowany radiowóz marki O. (...) o nr rej. (...) do zjechania na bok i hamowania, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla M. P. i W. T., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych,

II. na podstawie art. 118 § 1 kpow w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w wysokości 30 zł.

Sygn. akt II W 287/16

UZASADNIENIE

20 listopada 2015 roku około 20:13 funkcjonariusze policji M. P. i W. T. pełnili służbę patrolową na terenie J.. Policjanci poruszali się nieoznakowanym radiowozem marki O. (...) o nr rej. (...). Pojazd ten był wyposażony w videorejestrator z obiektywem skierowanym do przodu. Radiowozem kierował M. P.. Policjanci jechali ulicą (...) w kierunku centrum J.. Poruszali się środkiem prawego pasa. Za radiowozem w tym samym kierunku poruszały się

inne pojazdy, w tym R. P., który kierował samochodem marki P. o nr rej. (...). R. P. rozpoczął wykonywanie manewru wyprzedzania ciągu samochodów. Kiedy kierujący samochodem marki P. zrównał się z jadącym na początku ciągu radiowozem, kończąc manewr wyprzedzania, zaczął zjeżdżać na prawy pas ruchu, czym zmusił jadącego z prędkością około 57 km/h M. P. do zjechania w prawo, w kierunku krawężnika jezdni oraz hamowania do prędkości około 36 km/h. Policjanci podjęli decyzję o zatrzymaniu R. P. do kontroli drogowej. Po zatrzymaniu obwinionego M. P. okazał R. P. nagranie z videorejestratora oraz nałożył na niego mandat karny w wysokości 300 złotych i 6 punktów karnych. R. P. w trakcie kontroli drogowej podał kontrolującym go funkcjonariuszom, iż nie widział drogi przed sobą, dlatego chciał szybko zjechać na prawy pas. Mężczyzna odmówił przyjęcia mandatu.

dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego R. P. k. 45, zeznania świadka M. P. k. 14-15, 46, 47, zeznania świadka W. T. k. 16-17, 46v.-47, notatka urzędowa k. 6, nagranie z videorejestratora k. 12, świadectwo legalizacji k. 20,

Obwiniony R. P. ma 57 lat. Z zawodu jest technikiem instalatorem. Prowadzi własną działalność gospodarczą, uzyskując dochód w wysokości około 30 000 złotych netto miesięcznie. Obwiniony jest żonaty, posiada na utrzymaniu syna. Był karany za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego.

dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 45, informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 19,

Obwiniony R. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i wyjaśnił, iż 20 listopada 2015 r. około 20:00 wracał do domu przez obwodnicę J., tj. ulicą (...). Było ciemno, kropił deszcz. Przed nim jechały dwa pojazdy, czerwony i ciemnego koloru. Po uprzednim upewnieniu się, że lewy pas jest wolny i z tyłu nie ma żadnych pojazdów, rozpoczął manewr wyprzedzania. Po ukończeniu tego manewru, po uprzednim włączeniu kierunkowskazu, zjechał na prawy pas. Po około 200-300 metrach usłyszał sygnały dźwiękowe i zauważył pojazd policyjny. Zjechał i zatrzymał się przy prawej krawędzi jezdni. Następnie podszedł do niego jeden z policjantów i zażądał dokumentów. Obwiniony wyjaśnił, iż okazał je. Policjant powiedział mu, że popełnił wykroczenie polegające na zajechaniu drogi, co jest karane mandatem w wysokości 300 złotych i 6 punktów karnych. Według relacji obwinionego udali się do radiowozu, gdzie zostało mu okazane nagranie z zająścia. Policjant zapytał go czy przyjmuje mandat, czego odmówił. Stwierdził, iż między nim a policjantami wywiązała się dziwna dyskusja. Podał też, iż jezdnia w tym miejscu jest szeroka, zmieszczą się tam cztery auta i gdyby policjanci jechali zgodnie z przepisami, przy prawej krawędzi jezdni, to nic takiego nie miałyby miejsca. Wyjaśnił, że miał warunki do wykonania manewru wyprzedzania. W trakcie manewru znajdował się w bezpiecznej odległości od wyprzedzanego radiowozu. Według niego policjanci jechali przy osi jezdni, zaś policjant miał możliwość do zjechania do prawej krawędzi. Jego zdaniem nie zmusił policjantów do gwałtownego zjechania na prawą stronę ani do hamowania.

dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 45

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanego mu wyrokiem czynu.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził kierowanie pojazdem marki P. o nr rej. (...), wykonanie manewru wyprzedzania oraz fakt zatrzymania go do kontroli drogowej przez policjantów. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują bowiem oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, a mianowicie zeznaniach M. P. i W. T. oraz dowodzie z nagrania videorejestratora.

Z kolei wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, tłumacząc, że manewr wyprzedzania wykonał prawidłowo, nie zjechał drogi policjantom oraz nie zmusił ich do hamowania, Sąd uznał za nieprawdziwe. Zdaniem Sądu, ich treść podyktowana jest jedynie chęcią uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Wskazać należy, że wykroczenie popełnione przez obwinionego zostało zarejestrowane urządzeniem marki V (...). W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania właściwego działania tego przyrządu. Z nagrania w sposób bezsporny wynika natomiast, iż radiowóz o 20:13:36 wykonał manewr zjazdu ku prawej krawędzi jezdni oraz hamowania z prędkości 57 km/h do prędkości 36 km/h. Zdaniem Sądu, w świetle zeznań świadków M. P. i W. T. oraz treści nagrania z videorejestratora nie budzi wątpliwości, iż obwiniony manewr wyprzedzania w końcowej jego fazie wykonał nieprawidłowo. Zrównując się z wyprzedzanym radiowozem zjechał na prawy pas ruchu, zmuszając tym samym kierującego radiowozem do zjechania w prawo i hamowania. Zeznania M. P. i W. T. w pełni pokrywają się z treścią nagrania zarejestrowanego wykroczenia. Podkreślić w tym miejscu należy, iż z zeznań świadków wynika, iż gdyby M. P. nie odbił kierownicą w prawo i nie hamował to doszłoby do zderzenia pojazdów. O tym, iż hamowanie było intensywne przekonują też zeznania W. T., który stanowczo stwierdził, iż w momencie hamowania poczuł szarpnięcie. O gwałtowności tego manewru świadczy też zarejestrowana urządzeniem V. różnica prędkości radiowozu wynosząca około 20 km/h. Wiarygodność dowodu z nagrania videorejestratora, zdaniem Sądu, nie budzi żadnych wątpliwości. Nagranie to przy tym z pewnością nie oddaje całości sytuacji bowiem urządzenie było zamontowane z przodu radiowozu i rejestrowało obszar przed pojazdem. Mimo to widać na nim moment pojawienia się z boku radiowozu samochodu obwinionego i sposób wykonywania przez R. P. manewru wyprzedzania. Również wiarygodność zeznań M. P. i W. T. nie budzi, w ocenie Sądu, żadnych wątpliwości. Po pierwsze należy zasygnalizować, że świadkowie ci nie mieli żadnego motywu by zeznawać nieprawdę, a ich stanowcze, logiczne i spójne zeznania, zbieżne z treścią nagrania, pozwalają uznać ich relacje za szczere i zgodne z prawdą.

Nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności również pozostały materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej, świadectw legalizacji i informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w prawem przewidzianej formie i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zawartych w nich treści.

W świetle przeprowadzonych dowodów i ich oceny pod kątem wiarygodności uznać należało, że obwiniony R. P. 20 listopada 2015 r. około 20:13 w J. przy ul. (...), kierując pojazdem marki P. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i kończąc manewr wyprzedzania ciągu pojazdów powrócił na prawy pas ruchu, czym zmusił wyprzedzany nieoznakowany radiowóz marki O. (...) o nr rej. (...) do zjechania na bok i hamowania, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla M. P. i W. T., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Stosownie do treści art. 86 § 1 k.w. wykroczenie stypizowane w tym przepisie popełnia ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie Sądu obwiniony, nie zachowując należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania, stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla M. P. i W. T., zbyt wcześnie kończąc manewr wyprzedzania zjazdem na prawy pas, zajeżdżając drogę pojazdowi O. (...) i zmuszając kierującego nim do zjazdu w prawo i intensywnego hamowania. Zauważyć przy tym należy, iż obwiniony – co potwierdza nagranie z videorejestratora – miał pełną możliwość prawidłowego zakończenia wykonywanego manewru. Lewy pas ruchu był wolny, nie poruszały się nim żadne pojazdy. Mógł on zatem swobodnie kontynuować wyprzedzanie i zakończyć je w taki sposób, aby nie wymuszać na kierującym radiowozem manewrów obronnych w postaci zjazdu w bok i hamowania.

Przepis art. 24 ust. 1 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym stanowi, iż kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się w szczególności, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu. Kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu (ust. 2). Podkreślić należy, że pojęcie "szczególnej ostrożności" definiuje Prawo o ruchu drogowym (art. 2 pkt 22). Szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Należy mieć na uwadze także reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Są to także reguły nie skodyfikowane w sposób szczegółowy, ale wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Muszą one być respektowane mimo braku szczegółowego przepisu. Do takich reguł należy obowiązek prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie, w sposób dostosowany do warunków na

drodze. Rozważne i ostrożne prowadzenie pojazdu oznacza możliwość przedsięwzięcia przez kierowcę we właściwym czasie wszelkich czynności, które są niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu.

Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie jest konieczne przy tym, aby wskutek zachowania kierującego zaistniało jakieś zdarzenie, w postaci na przykład naruszenia ciała człowieka nieosiągającego poziomu wymaganego dla przestępstwa wypadku drogowego, uszkodzenie własnego ciała kierowcy lub spowodowanie szkody w mieniu własnym lub cudzym. Nie ma znaczenia rodzaj skutków, jakie mogą wyniknąć w razie zrealizowania się zagrożenia.

Powyższe uwagi odnoszą się do kierowcy samochodu P. obwinionego R. P.. Niezachowanie przez niego należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania bez wątpienia spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla M. P. i W. T..

Obwiniony R. P. swoim zachowaniem wyczerpał zatem znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego wykroczenia nie jest nieznaczny albowiem spowodował on w istocie zagrożenie co najmniej dla zdrowia dwóch osób - funkcjonariuszy policji i tylko z uwagi na szybką reakcję obronną podjętą przez M. P. nie wywołało to poważniejszych skutków w postaci obrażeń ciała czy uszkodzenia pojazdów.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 300 zł. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi naruszonych przez obwinionego zasad i następstw jego działania. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla niego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed naruszaniem prawa w przyszłości i spowodować w nim przekonanie, że jego naruszanie nie pozostanie bez reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd uznał, że brak jest przesłanek z art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., przemawiających za zwolnieniem obwinionego od tychże kosztów.